

# Męskie Granie Orkiestra, Armaty (Męskie Granie

Wstaję i idę  
Ruszam na łów  
Nie rwą mnie: wiatr i prądy wód  
Tańczę i wyję  
Rzucam się w ogień  
Toczę armaty pełne nut

Jestem myśliwym  
Świat nie jest wcale taki zły  
Palę się od środka  
Jestem głodny tak jak wilk

Wstaję i idę  
Na mnie już czas  
Skaczę na dachy  
Wielkich miast  
Tańczę i wyję  
Rzucam się w ogień  
Niech od środka pali mnie

Idę gdzie tłumy  
Otwieram drzwi  
Ściągam pioruny  
Niech wałą w rytm  
Pośród kamienic i ciasnych biur  
Toczę armaty  
Pełne nut

Jestem myśliwym  
Świat nie jest wcale taki zły  
Palę się od środka  
Jestem głodny tak jak wilk

Płoń, płoń, płoń  
Płoń, płoń, płoń  
Mój ogniu płoń

Na południe odległe galaktyki  
to skan mojej krwi  
moja trajektoria  
rozpędzony rydwan dudni tętni w skroniach  
mój dom jak dym  
jak drzwi otwarty na noc

Jestem myśliwym  
Świat nie jest wcale taki zły  
Palę się od środka  
Jestem głodny tak jak wilk  
Jestem dość silny  
Świat nie jest wcale taki zły  
Palę się od środka  
Teraz płonę tak jak nikt